

Dr George Payton, Tłumaczenie Biblii, Sesja 24, Pytania retoryczne i stwierdzenia retoryczne

© 2025 George Payton i Ted Hildebrandt

To jest dr George Payton i jego wykład na temat tłumaczenia Biblii. To sesja 24, Pytania retoryczne i stwierdzenia retoryczne.

W tej prezentacji mówimy o kolejnym wyzwaniu tłumaczeniowym, a mianowicie o pytaniach retorycznych i stwierdzeniach retorycznych.

Zwykle myślimy o pytaniach retorycznych, ale stwierdzenia retoryczne nie są czymś, o czym często się dyskutuje. Chcemy zobaczyć, jak oba te zagadnienia mogą stanowić wyzwanie dla tłumaczy Biblii i interpretatorów Biblii. Tak więc, każdy język ma pytania, o ile nam wiadomo.

I zazwyczaj są przyzwyczajeni do proszenia o informacje. Rzeczy takie jak, która godzina? Albo kiedy przyjdą nasi goście? Ile bochenków chleba kupujesz? Kto rozmawia z Jimem? Więc mamy tego typu pytania informacyjne. Ale są też inne cele pytań.

I widzieliśmy to trochę, gdy przyjrzelіśmy się teorii aktów mowy, gdzie można powiedzieć takie rzeczy jak: czy możesz podać sól? I to nie jest pytanie o informacje; to jest grzeczna prośba. Więc pytania mogą być używane na różne sposoby. A czasami pytanie może być używane jako odpowiedź dla kogoś.

Zadajesz pytanie, a następnie odpowiadasz pytaniem, ale pytanie, na które odpowiadasz, jest w rzeczywistości czymś więcej. Na przykład powiedzmy, że młoda kobieta w szkole średniej, Susan, wraca ze szkoły i po jakimś czasie pyta mamę, czy może oglądać telewizję. Czy mogę oglądać telewizję? I to jest prawdziwa prośba, wprost, dokładnie tak, jak to wygląda.

A mama mówi, czy skończyłaś pracę domową? To jest prośba o informacje, ale to coś więcej. Więc mama odpowiedziała, że to wynika z zasad domowych. Zarówno mama, jak i Susan wiedzą, że najpierw musisz zrobić pracę domową, zanim zrobisz cokolwiek innego.

Na przykład oglądanie telewizji. Jeśli skończyłaś pracę domową, odpowiedź brzmi: tak, możesz oglądać telewizję. Jeśli nie skończyłaś pracy domowej, to po co w ogóle pytasz? Więc mama tak mówi i wszystko, co musi zrobić, to zadać pytanie. Susan już zna odpowiedź, czy to tak, czy nie, ponieważ wie, czy zrobiła pracę domową.

I ona mówi, że tak, a potem ogląda telewizję. Jeśli jeszcze nie odrobiła pracy domowej, odchodzi, a potem wraca później, kiedy skończy pracę domową. Wszystko

to jest ujęte w tym pytaniu: Czy odrobiłeś pracę domową? Więc zawsze jest więcej rzeczy na powierzchni, których tak naprawdę nie widzimy, ale rozumiemy to.

I to jest jedno z innych zastosowań pytań. Ale problem, który chcemy teraz omówić, to inny rodzaj pytania. Jest powszechny w wielu językach.

Wszystkie języki, na które się natknąłem, mają pytania retoryczne i nie są to dosłowne pytania proszące o informacje, ale są używane w celu wywołania jakiegoś efektu. Retoryczny pochodzi od słowa retoryka. Retoryka to próba wpłynięcia na kogoś, próba wpłynięcia na jego myślenie, zachowanie lub zrozumienie.

I tak, nie powinny być traktowane dosłownie. Problem polega na tym, jak je rozpoznać, gdy przychodzą do nas z innego języka, takiego jak grecki lub hebrajski, przetłumaczone na nasz język? Na przykład w Ewangelii Marka 8:36, jaki jest zysk człowieka, zyskać cały świat, a swoją duszę utracić? A w przypadku pytań retorycznych nie oczekujemy odpowiedzi. Najczęściej ludzie, którzy je słyszą, wiedzą, jaka jest odpowiedź.

Wiedzą, że to nie jest pytanie. A w tym konkretnym pytaniu powyżej, jest oczywiste, że odpowiedź brzmi, że człowiekowi nic nie przynosi, jeśli dostanie wszystko i straci swoją duszę. Ostatecznie przegrywa.

Więc wszystko to jest ujęte w tym prostym pytaniu: jaki zysk ma człowiek? Więc czasami nie jest łatwo określić, czy pytanie jest prawdziwe czy retoryczne. Więc mam tu kilka wersetów, a potem możemy omówić, czy jest prawdziwe czy retoryczne. Czy osoba pyta o informacje, czy używa ich dla efektu retorycznego? Po pierwsze, Bóg traktuje was jak synów, bo jaki jest syn, którego ojciec by nie karmił? Prawdziwy czy retoryczny? Prawdopodobnie retoryczny. Okej, a co z tym? Tak było, kiedy Jezus był w tłumie, a kobieta z krwotokiem dotknęła go, a on powiedział: kto dotknął moich szat? Czy to prawdziwe pytanie czy pytanie retoryczne? Myślę, że to było prawdziwe pytanie.

A uczniowie powiedzieli: przepraszam, panie, jesteśmy popychani tam i z powrotem. Jesteśmy otoczeni przez tłum ludzi. I odpowiedź brzmi: wszyscy cię dotykają.

Co masz na myśli, kto mnie dotyka? Rozejrzyj się; jest około 15 lub 20 osób, które próbują cię dotknąć. Więc oni potraktowali to jako prawdziwe pytanie, więc próbowali na nie odpowiedzieć, prawda? Okej, następne. Pierwszy List do Tymoteusza 3.5, bo jeśli człowiek nie wie, jak zarządzać własnym domem, jak może troszczyć się o kościół Boży? A implikacja jest taka, że jeśli człowiek nie wie, jak zarządzać własnym domem, nie może troszczyć się o kościół Boży.

Dzieje Apostolskie 2 :7, a oni się zdumiali i dziwili, mówiąc: Czyż ci wszyscy, którzy mówią, nie są Galilejczykami? A odpowiedź brzmi: wszyscy ci ludzie są Galilejczykami.

Wszyscy to wiemy. Mateusza 13:10, wtedy uczniowie przyszli i powiedzieli Jezusowi: Dlaczego mówisz do nich w przypowieściach? Jeśli przeczytamy Mateusza i fragment odpowiadający Markowi, uczniowie naprawdę chcieli wiedzieć, co się dzieje. Ponieważ w mówieniu do ludzi w przypowieściach, nawet uczniowie czasami tego nie rozumieli.

To prowadzi nas do pytania, czym jest Przypowieść o Siewcy. Czy mógłbyś nam to wyjaśnić? To jest prawdziwe pytanie, albo tak się wydaje. A to jest przypowieść o pszenicy i kłakolu w Ewangelii Mateusza 13:27: Czy nie zasiałeś dobrego nasienia na swojej roli? Skąd więc wziął się na niej chwast? Mamy tam dwa pytania. Pierwsze wydaje się być retoryczne.

Czyż nie zasadziłeś już dobrego ziarna? A ci pracownicy prawdopodobnie byli tymi, którzy to zrobili. Więc odpowiedź brzmi, wiemy, że zasadziłeś dobre ziarna. A więc pytanie brzmi, jak to możliwe, że te kłakol wyrósł, skoro to my zasadziłeś dobre ziarna? Oto kilka innych. Marek 3.4, czy wolno czynić dobro lub zło w szabat, ratować życie lub zabijać? Ale oni milczeli.

To jest Jezus w Ewangelii Marka 3, kiedy uzdrawia kogoś w szabat i zadaje te pytania faryzeuszom, a oni szukają powodu, żeby wywołać Jezusa. Mówi im to, ale oni milczą. Czy mogliby odpowiedzieć? Być może.

Marek 4.30, są w łodzi, jest burza, Jezus śpi. Nauczycielu, czy nie obchodzi cię, że ginieemy? Brzmi retorycznie. Marek 4:30, Marek 4:40, i powiedział im, czemu się boicie? Czy nadal nie macie wiary? Czy więc Jezus jest zdezorientowany? Czy prosi o informacje? Prawdopodobnie nie.

I w pewnym sensie mówi im to. Nie wydaje się to jednak ostre. Może to w jakiś sposób uprzejma lub łagodniejsza reprimenda.

W Ewangelii Marka 3:4 wydaje się, że ich wyzywał i był na nich zły. Można było usłyszeć Torę w jego głosie, a później jest powiedziane, że był tak wzburzony w duchu, że był na nich zły. Ewangelia Marka 4:41, po Ewangelii Marka 4:40, po tym, jak morze się uspokoiło, powiedział: Czy nie macie wiary? Powiedzieli: Kto to jest? Nawet wiatr i fale są mu posłuszne.

Czy to jest prawdziwe czy retoryczne? Może trochę jednego i drugiego. Więc nie zawsze łatwo jest określić, czy to prawdziwe czy retoryczne. Ale jedną wskazówką jest, czy osoby, którym zadano pytanie, odpowiedziały na nie? A jeśli nie, to może być retoryczne.

A jeśli mówimy o grupie uczniów pytających się nawzajem, żaden z nich nie znał odpowiedzi. Więc kolejną wskazówką jest to, czy brzmi to tak, jakby osoba, która pytała, nie znała informacji? Czy możemy powiedzieć, że uczniowie tak naprawdę nie

zdawali sobie sprawy, kim był Jezus w tym momencie? Tak, jest na to dobry powód. Okej.

Tak więc, pierwsza kwestia polega na ustaleniu, czy jest to pytanie prawdziwe, czy pytanie retoryczne. Związane z tym jest to, jaka jest funkcja pytania? Dlaczego dana osoba je wypowiedziała lub co ono mówi? Nagana jest powszechna, ale nie jest jedyną. W Biblii pojawiają się inne, które następnie stawiają pytania interpretacyjne, dlaczego zostało powiedziane.

Rozumiemy, że tak jest powiedziane, ale nie zawsze rozumiemy, dlaczego tak jest, dopóki nie zagłębimy się trochę bardziej w tekst. Okej, więc staramy się wywnioskować, jaka jest funkcja na podstawie słów użytych w pytaniu i słów w treści, ale także na podstawie kontekstu, sytuacji i scenariusza, w którym znajdują się ludzie. Okej, więc jedną z rzeczy, której się używa, jest stwierdzenie lub podkreślenie faktu, że jest to oczywista prawda.

Więc w Ewangelii Marka 3:23 Jezus mówi, jak Szatan może wyrzucić Szatana? To jest oczywiste: Szatan nie może wyrzucić Szatana. Inny, Goliat, na polu bitwy mówi, czyż ja nie jestem Filistynem, a wy żołnierzami Saula? To jest oczywiste, więc wychodzisz i to mówisz. I tak, z pewnością, wszyscy o tym wiedzieli.

Jana 18:35, kiedy Jezus, powiedzmy, dyskutuje, może debatuje z Piłatem, i Jezus mówi, czy ktoś ci o mnie powiedział, czy już o tym wiedziałeś? A on powiedział, czy jestem Żydem? Co to znaczy? Nie jestem Żydem. Skąd wiem? Okej, więc to oczywisty fakt. Z pewnością nie jestem Żydem. Dobrze, innym jest skupienie się na konkretnym stanie lub sytuacji, zwłaszcza gdy może być wiele możliwości.

Więc, Jakub 4, przepraszam, 5:13 i 14, czy jest ktoś wśród was cierpiący? Niech się modli. Czy jest ktoś radosny? Niech śpiewa pieśni pochwalne. Czy jest ktoś wśród was chory? Niech zawoła starszych i niech położą na was ręce.

I tak, sens jest taki, że jeśli ktoś jest taki, powinien zrobić to. Albo ktokolwiek jest taki, niech robi to. Ale to doprowadziło do tych pytań retorycznych.

Czasami chodzi o wprowadzenie nowego tematu lub zwrócenie uwagi na coś. W Księdze Rut 3,1 Noemi mówi do swojej synowej, mojej córko, czyż nie powinnam szukać dla ciebie bezpieczeństwa, aby było ci dobrze? A potem mówi coś jeszcze. Rut nawet na to nie odpowiada.

Czytałam komentarz i było tam napisane, więc Naomi zadała to retoryczne pytanie, a Ruth najwyraźniej pomyślała, że odpowiedź brzmi tak. Nie wiem, czy to był cel pytania Naomi. Wydawało się, że pochylała się nad czymś nowym i poruszała ten temat.

To sposób na poruszenie tematu i wejście w tę sytuację i temat. NIV i NLT rozbijają pytanie retoryczne i mówią o tym w oświadczeniu. Powinienem pomóc ci znaleźć bezpieczny dom.

Interesujące. Okej. Marek 4:30 i 31, jak mamy przedstawiać królestwo Boże lub jaką przypowieścią je przedstawimy? Jest jak ziarno gorczycy i tak dalej.

W takim razie Jezus nie jest zdezorientowany. Nie jest; kurczę, człowieku, pozwól mi wymyślić coś, jak to powiedzieć. Wprowadza nowy temat i jest to przejście od innych rzeczy, które powiedział wcześniej.

Podaje jedną przypowieść, a potem robi tę przemianę, a potem podaje kolejną przypowieść i tak dalej. Do tej pory omawialiśmy, jak skupić się na konkretnym stanie, skupić się, wprowadzić nowy temat lub stwierdzić coś oczywistego. Innym sposobem jest upomnieć kogoś, i to jest to, czego się spodziewamy, ale nie zawsze jest to to.

Mama przyłapuje swojego trzyletniego syna siedzącego na podłodze i jedzącego ciasteczka ze stoika, i mówi, co robisz? A syn mówi, no jasne, mam, jak to wygląda? Jem ciasteczka. Nie, on tego nie robi. Ma trzy lata i pochłania te ciasteczka, i wpada w kłopoty, i mówi, och, przepraszam, mam.

Okej. Ona go strofuje. Ona nie prosi o informacje.

Mateusza 12:34, Jezus gani faryzeuszy. Plemię żmijowe, jak możecie być źli? Mówcie dobrze. Więc on ich wyzywa.

Marek 8:17 do 20, właśnie nakarmili 5000, wsiadają na łódź, a Jezus mówi im, strzeżcie się kwasu faryzeuszy. A oni mówią, o cholera, jest zły, że nie zdążyliśmy, że zapomnieliśmy wziąć chleba. A on mówi, że nie pytam was o chleb.

A potem zadał im kilka pytań. Ale pierwsze pytanie, które zadał, brzmiało: czy nie rozumiecie? A ostatnie pytanie, które zadał, brzmiało: czy naprawdę nadal nie rozumiecie? Może to być surowa nagana, ale brzmi to tak, jakby ich wyzywał. I drugie pytanie, które zadał wcześniej w Ewangelii Marka 3, kiedy powiedział: czy nie macie żadnej wiary? Czy się martwicie? Albo przepraszam, Ewangelia Marka 4, czy nie macie żadnej wiary? Kiedy uspokoił morze.

Innym jest jeden z moich ulubionych, który widzimy u Pawła. Głupi Galaci, kto was oczarował, żebyście uwierzyli w te bzdury? To jest całkiem bezpośrednie napomnienie. To podobne do tego, jak Jezus nazwał faryzeuszy i kapłanów plemieniem żmij.

A potem , jeśli przeczytasz następujące wersety, Paweł powtarza to w kółko. Czy nie wierzyłeś w to? Czy nie zdajesz sobie z tego sprawy? I on powtarza to w kółko i w kółko w całej tej sprawie. On ich wzywa.

Okej. W porządku. Wyrażanie emocji lub niepewności.

Tak więc w Ewangelii Marka 8:11 i 12 faryzeusze spierają się z Jezusem, prosząc go o znak, a on głęboko wzdycha w duchu. Dlaczego to pokolenie szuka znaku? Myślę, że był rozgoryczony w duchu. A potem robi to, co mówi.

On do nich nie przemawia. To jest inne niż w Ewangelii Marka 9, gdzie Jezus mówi do ludzi, którzy rozmawiali z nim po tym, jak zszedł z góry. I mówi, pokolenie niewierzące, jak długo mam was znosić? On mówi bezpośrednio do nich.

Ale tutaj on mówi jakby w sobie. Ale on faktycznie mówi te rzeczy. Okej.

W Ewangelii Marka 12:17, przypowieść o człowieku, który miał stodoły i potrzebował zbudować większą stodołę. I wtedy rozważa, co mam zrobić, skoro nie mam gdzie umieścić wszystkich moich plonów? Więc rozmyśla nad tym. Rozmyśla.

Myśli o tym. Okej. A czasami jest to uprzejma prośba lub sugestia.

W Ewangelii Marka 5, przypowieść, przepraszam, jest sytuacją, w której Jezus był z Jairem, idąc uzdrowić córkę Jaira. Potem pojawia się kobieta z krwotokiem. A potem uzdrowia tę kobietę, a ona odchodzi.

A potem przychodzą ludzie z domu Jaira i donoszą Jairowi, że twoja córka nie żyje. Po co jeszcze bardziej niepokoić nauczyciela? Ponownie, nie sądzę, żeby to była nagana z dwóch powodów. Po pierwsze, nie brzmi to tak, jakby byli surowi.

Dwa, rozmawiają ze swoim szefem. W takiej kulturze nigdy nie wyzywają swojego szefa, zwłaszcza przy ludziach. Więc może to jest coś w rodzaju, nie zawracajmy już głowy nauczycielowi.

Więc to grzeczna sugestia albo, hej, zróbmy to. Mówi się to raczej w trybie a, nie w trybie rozkazującym. Tak.

Subjunktivus jest terminem, ale jest uprzejmy. Zróbmy to. Albo może byłoby dobrze... Dobrze.

Więc pierwszą rzeczą, którą musimy zrobić, jest ustalenie, czy jest to prawdziwe, czy retoryczne. I to właśnie zadajemy sobie podczas analizy. Drugą rzeczą jest, jaka jest funkcja pytania retorycznego? I próbujemy to wywnioskować. Lista, którą podałem, może nie być kompletna.

Mogłyby być inne rzeczy. Ale staramy się jak najlepiej zrozumieć, co robi pytanie retoryczne lub dlaczego użyto go w ten sposób. Następną rzeczą jest to, czy język docelowy w ogóle ma pytania retoryczne? Próbuję pomyśleć o językach, na które trafiłem, które ich nie miały.

Pytanie brzmi, jak pytania retoryczne funkcjonują w języku docelowym? I jak już powiedzieliśmy, nie używamy pytań retorycznych, aby wprowadzić nowy temat. Czasami robimy to, aby podsumować. Czy słyszałeś kiedyś pastora wygłaszającego kazanie, w którym mówi o punkcie pierwszym, a potem o punkcie drugim i trzecim, a potem pyta coś w rodzaju: co więc tu mówimy? A potem wyciąga wniosek.

Więc używamy tego w ten sposób, ale zazwyczaj nie mamy pastora, który przychodzi i mówi, więc o czym jest dzisiejsze przesłanie? Zazwyczaj nie zaczynają od tego. Zazwyczaj zaczynają od czegoś innego. Pytanie więc brzmi, czy języki docelowe, z którymi pracujemy, mają pytania retoryczne, które działają w ten sam sposób, co te w Biblii? Mogą mieć pytania retoryczne, z których niektóre działają jak pytania biblijne, a niektóre z nich w Biblii mogą nie pasować do języka docelowego.

Więc jeśli mają pytania retoryczne, a sens pytania jest jasny dla użytkowników języka docelowego, to moglibyśmy po prostu przetłumaczyć je, używając tej samej formy w formie pytania. Pamiętam, że pracowałem z grupą ludzi w Namibii, wykonując ustne tłumaczenie Księgi Marka, i omówiliśmy około pięciu lub sześciu rozdziałów. I to, co robili, to mieli nagranie starszego mężczyzny, który opowiadał fragment, który omawiamy, a następnie odtwarzali mi je.

Tak się złożyło, że go tam nie było, więc puścili mi to, a potem dali mi ustne tłumaczenie tego, co powiedział, na angielski. Więc to było w jednym z języków, języku Himba. Więc mężczyźni Himba to mówili, a potem mówili mi, co to znaczyło.

Pamiętam ten fragment, na który trafiliśmy, gdzie Jezus zadawał serię pytań. I nie wiem, jak ten człowiek, czy powiedziano mu, że były to pytania retoryczne, czy nie, ale tak właśnie zrobił. Mówił, że wiedział, że były to pytania retoryczne.

A to słowo, Nahi, jest wyrażeniem Himba. Nie znaczy nic. To znaczy, że pytam retorycznie, prawda? I nawet to, intonacja, po prostu widać, że zadawał pytania.

W języku suahili, jeśli pytasz o coś i odpowiedź jest oczywista, to możesz powiedzieć, więc, czy jesteś moim szefem? Odpowiedź brzmi, nie, nie jesteś. Dlaczego mówisz mi, co mam robić? Więc używają słowa corny w ten sposób. A w języku Orma mają słowo Uri.

Więc to jest jeszcze jedno. Więc te języki mogą mieć te małe cząsteczki, których mogą używać, aby zakomunikować, że te pytania są retoryczne. I właśnie pomyślałem o jeszcze jednym w suahili, Jay.

Więc teraz skończyło nam się jedzenie. Co z jutrem? A oni powiedzą, jutro, Jay? To kolejne pytanie. To pytanie retoryczne.

Musimy więc szukać sposobów w języku docelowym, aby komunikować te pytania retoryczne w sposób naturalny. A kiedy to robisz, jest to naprawdę wpływowo. To po prostu brzmi tak pięknie w ich języku.

I od razu to rozumieją. Co się stanie, jeśli tego nie mają? Wtedy musimy pomyśleć o innym sposobie, żeby to powiedzieć. Bo jeśli zostawimy to jako pytanie, nie będzie to komunikować.

Więc musimy znaleźć sposób, aby to przeformułować. I to jest kwestia gramatyki. To trochę kwestia języka wyższego poziomu.

To nie jest zwykła gramatyka, ale w jakiś sposób użycie języka. Okej. Więc stwierdzenia retoryczne lub dyrektywy to zdania, których nie należy traktować dosłownie, ponieważ są używane dla wpływu lub efektu.

Tak więc na przykład stwierdzenia retoryczne są używane retorycznie, a pytania retoryczne to pytania, które są używane dla podkreślenia lub efektu. Tak więc stwierdzenia retoryczne lub dyrektywy retoryczne. Tak więc na przykład twój przyjaciel zamierza podjąć złą decyzję, a ty mu radzisz, żeby tego nie robił, i mówisz mu, jasne, to świetny pomysł.

Jestem pewien, że to naprawdę dobrze się skończy. On wie, że nie mówisz tego poważnie. Wie, że tak naprawdę tak nie myślisz.

Mówisz to dla efektu. Robimy to cały czas i nawet nie zdajemy sobie sprawy, że to robimy. O tak, to świetny pomysł.

Tak. Więc mamy je w Biblii. Nie są super powszechne, ale je mamy.

Więc musimy zdać sobie sprawę, że nie należy ich traktować dosłownie. Następnie pojawia się pytanie, czy powinniśmy pozostawić je jako stwierdzenie? Czy też powinniśmy je jakoś zmienić lub dostosować, aby ludzie czytający tekst zdali sobie sprawę, że nie jest to bezpośrednie stwierdzenie dotyczące przekazywania informacji? Więc musimy coś zrobić. Oto jedno.

To jest Jana 11, mniej więcej w czasie, gdy Łazarz umarł, a Jezus celowo opóźnił to o dwa dni, aby Łazarz na pewno umarł. A potem powiedział do uczniów, chodźmy

znowu do Judei. A uczniowie powiedzieli do niego, Rabbi, Żydzi właśnie chcieli cię ukamienować, a ty znowu idziesz? A potem cała ta sprawa, czy nie wiesz, że Herod cię ściga? A Jezus mówi, Herodzie, tym lisem, tym małym gnojkiem, nie obchodzi mnie Herod.

Mam pracę do wykonania. A potem mówi, a oni jej nie rozumieli. A potem mówi, wprost, Łazarz nie żyje.

I cieszę się, że mnie tam nie było, abyście uwierzyli. Ale chodźmy do niego. Dlatego Tomasz, zwany Didymos, bliźniak, powiedział do współuczniów: Pójdźmy i my, abyśmy z nim umarli.

To właściwie stwierdzenie retoryczne. Szczerze mówiąc, sposób, w jaki jest czytane po angielsku, jest dość płaski. Nie wydaje się, aby miało silny efekt retoryczny, przynajmniej nie na mnie, kiedy to czytam.

A czasami czytasz to i myślisz, okej, co to jest? A potem po prostu idziesz dalej i nie zdajesz sobie sprawy, że on nie jest sarkastyczny, ale nie jest dosłowny. Nie byli gotowi pójść i umrzeć z Jezusem. Nie mówili, wiesz co, gdziekolwiek pójdzie Jezus, jeśli umrze, my umrzemy.

To właśnie zrobił Piotr, gdy byli na Ostatniej Wieczerzy. I powiedział, jeśli masz umrzeć, pójdę z tobą i umrę. Tutaj tego nie mamy.

To jest stwierdzenie retoryczne, które często jest pomijane. To, które mieliśmy ostatnio, w innym wykładzie, przepraszam, człowiek, który miał syna opętanego przez demona. A potem mówi do Jezusa, ale jeśli możesz cokolwiek zrobić, zmiłuj się nad nami i pomóż nam.

A Jezus powiedział, jeśli możesz, wszystko jest możliwe dla tego, kto wierzy. I natychmiast ojciec chłopca zawołał i powiedział, wierzę, pomóż mi w moim niedowiarstwie. Omówiliśmy to wcześniej, ale po prostu dla przeglądu, jeśli możesz, nie jest jasne, co to tam robi.

Czy to stwierdzenie retoryczne? Czy to pytanie retoryczne? NLT czyni to pytaniem retorycznym, a następnie dodaje do niego, mówiąc: co masz na myśli, jeśli potrafię? W przypadku innych, postaw znak zapytania, jeśli potrafisz. W języku angielskim musimy użyć intonacji głosu, aby podkreślić, ale podkreślamy coś, co jest statycznymi słowami na stronie. Inne tłumaczenia w języku angielskim przyjmują to jako słowa Jezusa: cóż, jeśli potrafisz uwierzyć, wszystko jest możliwe.

Oni odbierają to jako dosłowne stwierdzenie, że Jezus rozmawia z Ojcem, mówiąc to i mówiąc, jeśli możesz uwierzyć, więc istnieją różne sposoby interpretacji, ponieważ jest to mylące. To trudne.

Nie mogę powiedzieć definitywnie, wiem na pewno, że to stwierdzenie retoryczne, ale z pewnością w tekście dzieje się coś więcej, niż gdyby potraktować to jako dosłowne zachęcanie człowieka przez Jezusa do wiary, to jest to możliwe. Jeśli spojrzeć na tekst, to jest to uzasadniona interpretacja. Wydaje się jednak, że dzieje się coś więcej.

Okej. Następny znajduje się w Ewangelii Marka 14. Są w ogrodzie Getsemani.

Jezus odszedł, aby się modlić, a przyszedłszy, zastał ich śpiących i rzekł do nich: Szymonie, śpisz? Nie mogłeś czuwać przez jedną godzinę? Czuwajcie i módlcie się, abyście nie ulegli pokusie. Duch wprowadzie ochoczy, ale ciało słabe. I znowu poszedł i modlił się, mówiąc te same słowa.

Ponownie wrócił i zastał ich śpiących, z oczami bardzo ciężkimi i nie wiedzieli, co mu odpowiedzieć. Więc bierzemy to pierwsze. Simon, śpisz? Jako pytanie retoryczne.

Tak naprawdę, grecki, jak na to spojrzysz, może być pytaniem retorycznym lub stwierdzeniem retorycznym, ponieważ w greckim nie ma znaków zapytania. Po prostu mówi, Simon, śpisz. Ale my to odbieramy jako pytanie retoryczne.

Potem powiedział to. Potem przyszedł po raz trzeci i powiedział im, żeby spali i odpoczywali. Czy on naprawdę mówi im, żeby spali dalej? Słyszałem kiedyś kazanie na ten temat i pastor powiedział, że Jezus się tym martwił.

Byli zmęczeni. Szli cały dzień. Była Pascha.

Nie spali, a on się o nich martwił. Wy, chłopaki, idźcie i odpocznijcie trochę. To wystarczyło.

Nadeszła godzina. Oto Syn Człowieczy będzie wydany. Wstań.

Chodźmy. Przepraszam. Czas, w którym powiedział, żebyśmy dalej spali i czas, w którym powiedział, żebyśmy wstali i poszli, to około dwóch sekund.

Więc prawdopodobieństwo, że zachęca ich do snu jest bardzo, bardzo niskie, jeśli nie niemożliwe. Co ciekawe, wiele angielskich tłumaczeń to tłumaczy. Czy nadal śpisz i odpoczywasz? Interesujące. Zrobili z tego pytanie retoryczne, ponieważ spanie i odpoczywanie nie wydaje się mieć sensu.

Wracasz więc do swojego przyjaciela, który podejmuje tę decyzję, i mówisz, że to świetny pomysł. To naprawdę dobrze się skończy. A on mówi, ale i tak to zrobię.

A ty co mówisz? Dobrze, idź i zrób to. Właściwie nie mówisz mu, żeby to zrobić, ale to jest w trybie rozkazującym w języku greckim. Śpij dalej i odpoczywaj.

Interesujące. Okej, więc to może stwarzać problemy nawet dla zrozumienia. To może stwarzać problemy podczas tłumaczenia.

I jak powinniśmy to przetłumaczyć? Czy powinniśmy przetłumaczyć to konkretne jako pytanie retoryczne? Jeśli język, w który wchodzimy, na który tłumaczymy, nie ma stwierdzeń retorycznych, to byłby to problem w komunikacji. To byłby dobry powód, aby przejść dalej i powiedzieć to w pytaniu retorycznym, jak robi wiele angielskich wersji. I tak jedną z rzeczy jest to, czy robimy coś, co jest szalenie niezwykle? A odpowiedź brzmi nie, ponieważ mamy kilka angielskich wersji, które to robią.

Dlatego jest to uzasadnienie lub pewne poparcie dla naszego wyboru, aby to zrobić. Więc gdzie to nas zostawia? Więc uznajemy, że jest to stwierdzenie retoryczne i pytamy, jaka jest jego funkcja? Czy jest to nagana czy coś innego? I pamiętajmy, że jeśli użyjemy greckiej lub hebrajskiej formy, musimy zadać sobie pytanie, czy ludzie rozumieją efekt retoryczny, który autor zamierzał? I jak powiedzieliśmy, większość wersji tłumaczy Jana 11, 16, kiedy Jezus mówi, lub kiedy Tomasz powiedział: Ojcze, chodźmy do Jerozolimy i umrzyjmy. Tłumaczą to dosłownie.

Nie widziałem, żeby ktokolwiek z nich przetłumaczył to inaczej niż po prostu dokładnie w formie i dokładnie w słowach Tomasza. Ale jak powiedziałem, brzmi to nieco nieefektywnie. Po drugie, różnią się w sposobie interpretowania i oddawania Marka 9, 23 i 24, a często jest to niejasne.

NLC podejmuje krok wiary, jakby to było, i czyni z tego pytanie retoryczne i naprawdę, naprawdę jasno stwierdza, że Jezus mówi, co masz na myśli, jeśli potrafisz? Teraz, czy dodają słowa do Jezusa? Czy powiedział te słowa? Niektórzy mogliby argumentować, że tak. Czy efekt retoryczny się zmienił? Można to udowodnić; nie, nie zmienił się. Więc co jest tutaj najważniejsze? Najważniejszą rzeczą jest tutaj efekt retoryczny i zachowanie słów.

Więc musimy zrównoważyć oba. Trzecią rzeczą jest to, że większość wersji w Marku 14:41 zamienia to w pytanie retoryczne, aby było jasne, ponieważ mieli wrażenie, że ludzie mogą nie rozumieć, że jest to stwierdzenie retoryczne. Więc zachowujemy formę najlepiej, jak potrafimy, jednocześnie naprawdę podkreślając funkcję retoryczną.

Robimy to w przypadku pytań retorycznych i stwierdzeń retorycznych. To jest więc kolejny problem z tłumaczeniem, z którym zmagamy się, tłumacząc Biblię.

To jest dr George Payton i jego wykład na temat tłumaczenia Biblii. To sesja 24, Pytania retoryczne i stwierdzenia retoryczne.